

CZYTADEŁKO



Szkoła Podstawowa nr 4 im. J.H. Dąbrowskiego w Słopnicach,
grudzień 2011 r.

Od redakcji



STOPKA REDAKCYJNA:

Redaktor naczelny: Magdalena Grucel

Teksty: Gabriela Wikar

Grafika: Karolina Kowalczyk

Współpraca: Sylwia Gaura

Opiekunowie: mgr Irena Hohoł
mgr Krystyna Poręba

Aktualności

MIKOŁAJKI DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W dniu 12. XII. 2011r. sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej Nr 4 została wypełniona energią i ludzką radością z powodu obchodów Uroczystości Mikołajkowych. To właśnie podczas tego święta powinniśmy sobie



przypominać, że otaczają nas ludzie chorzy, którzy nie różnią się od nas i tak jak my mają swoje uczucia i problemy. Zaproszeni na tę uroczystość Goście zjawili się w naszej szkole tuż po godzinie dwunastej w osobach: Pan Wójt Adam Sołtys, ks. Proboszcz Jan Gniewek, Rodzice wraz ze swoimi Pocięciami.

SZKOLNY KLUB WOLONTARIATU

Nowo założony Klub Wolontariatu w naszej szkole rozpoczął działalność akcją „Odwiedzamy chorych, starszych i niepełnosprawnych”.

Dzieci należące do Klubu własnoręcznie wykonały kartki świąteczne i ułożyły życzenia.

SZKOŁA PROMUJĄCA EUROPEJSKI KODEKS WALKI Z RAKIEM



Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie „Szkoła promująca zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z



Rakiem”. Jego organizatorem był Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnobrzegu, Tarnobrzegski Ośrodek Onkologiczny, Ośrodek Programów Profilaktycznych i Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Celem konkursu było popularyzowanie w środowiskach szkolnych i lokalnych zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem.

Obejmował następujące kryteria:

- podejmowanie długofalowych działań dydaktycznych i wychowawczych sprzyjających budowaniu społeczeństwa promującego zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem;
- współpraca szkoły w ramach realizowanych projektów z instytucjami i organizacjami działającymi w środowisku lokalnym, w tym organizacjami pozarządowymi;
- edukacja zdrowotna uczniów i pracowników;
- tworzenie w szkołach środowiska fizycznego sprzyjającego zdrowiu, bezpieczeństwu i dobremu samopoczuciu uczniów i pracowników.

KONKURS SZOPEK ROZSTRZYGNIĘTY - ETAP SZKOLNY

W okresie Adwentu 2011 r. uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 4 w Słopnicach wzięli udział w Rodzinnym Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych, którego organizatorem była Gminna Biblioteka Publiczna oraz Zespół Placówek Oświatowych w Słopnicach. W ten sposób pragnęli



przypomnieć, że ten stary zwyczaj konstruowania szopek, któremu początek dał Św. Franciszek z Asyżu jest nadal ciągle żywy. Celem konkursu było kultywowanie

wśród uczniów tradycji wykonywania szopek oraz kształtowanie inwencji i wyobraźni twórczej, a także poznanie i zapamiętywanie wydarzeń związanych z narodzeniem Jezusa.

Konkurs cieszył się dużym powodzeniem wśród uczniów. Najpierw została zorganizowana wystawa szkolna, gdzie uczniowie wraz z nauczycielami mogli je podziwiać i dokonać oceny szopek wykonanych z różnych materiałów, samodzielnie przez uczniów, lub z pomocą ich rodzeństwa i rodziców. Podsumowanie konkursu na etapie szkolnym dokonano 15 grudnia 2011r. W tym roku do konkursu zgłoszono 16 szopek. Na apelu wręczone zostały nagrody i pamiątkowe dyplomy. Przy ocenie prac zwracano uwagę przede wszystkim na oryginalne i estetyczne wykonanie.

Wyniki konkursu:

I miejsce – Justyna Staśko kl. V
Martyna Staśko kl. I

II miejsce – Miłosz Banach kl. „0”

III miejsce - Maksymilian Bień kl. „0”



Wyróżnienie:

- Paulina Banach kl. IV

- Michał Banach kl. „0”

Magdalena Wierzycka kl. „0”

- Patrycja Gaura kl. III

Wioleta Gaura kl. „0”

Patryk Gaura kl. III

Ponadto w konkursie wzięli udział:

Tomasz Ryż kl. II

Emilia Podgórna kl. IV

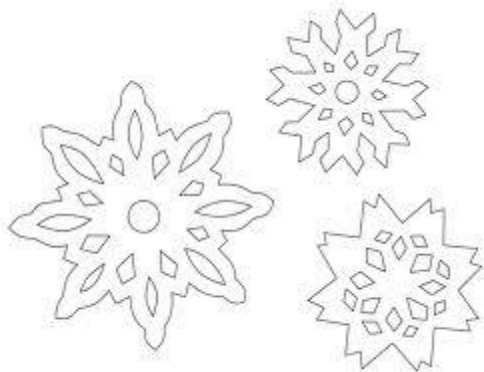
Kinga Ryż kl. IV

Wiktoria Kulig kl. „0”

Tomasz Sroka kl. IV

Mariusz Ubik kl. „0”

Natalia Więcek kl. II



Klaudia Pierzchała kl. II
Agata Kowalczyk kl.
Paulina Kowalczyk kl. IV
Magdalena Kowalczyk kl. I
Dawid Krzemiński kl. „o”
Marcin Grucel kl. IV
Karolina Ubik kl. „0”
Martyna Kulpa kl. „0”
Artur Kulpa kl. II
Szymon Palacz kl. II
Konrad Palacz kl. IV

Wszystkie nagrodzone prace przeszły do etapu gminnego. Gratulujemy!

Zdjęcia szopek można zobaczyć w galerii.



Poczytaj mi mamo

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA

Jest wigilia więc Filipek gwiazdki wypatruje
wie że gdy wzejdzie na niebie prezenty zwiastuje.

Chociaż choinka
ubrana opłatek na
stole

lecz że brak prezentu
pod nią ma bruzdy na
czole.

Z kuchni czuje
zapach barszczu i
smażonej ryby
pewnie w barszczu
będą pływać bardzo
smaczne grzyby.

Lecz myśli jego
wracają czy Mikołaj
Święty
dziś przyniesie mu
prezenty jakże jest
przejęty.

Chciałby aby Staś i Hubert oraz chora Krysia
- wszyscy prezenty dostali ot chociażby misia.
Dłuży mu się to czekanie oczka przymykają





czy Mikołaj z
gwiazdką przyjdzie
- myśli zasypiają.
Usnął, śni że coś
zajada, nie to nie
jest czekolada,
je szyneczkę
trochę sera, za
owoce się zabiera,
jeszcze wypije
kakao i wyruszy w
drogę śmiało.
Ale wcześniej

rozplanuje prezenty po podpisuje
by nie tracić ani chwili dzień wystarczy musi mili.
Ach, do szopy jeszcze skoczy po oliwę aby w nocy
sanie były wyslizgane do jazdy przygotowane.
Wkładki zapomnieć nie może z piętami byłoby gorzej,
gdyby nie włożył do buta - droga przed nim lodem
skuta.

Teraz pewny jest że zdąży do zmroku ziemię okrąży
odwiedzi wszystkie maluchy, prezenty da pod
poduchy.

Pod choinkę też powkłada do skarpety poukłada,

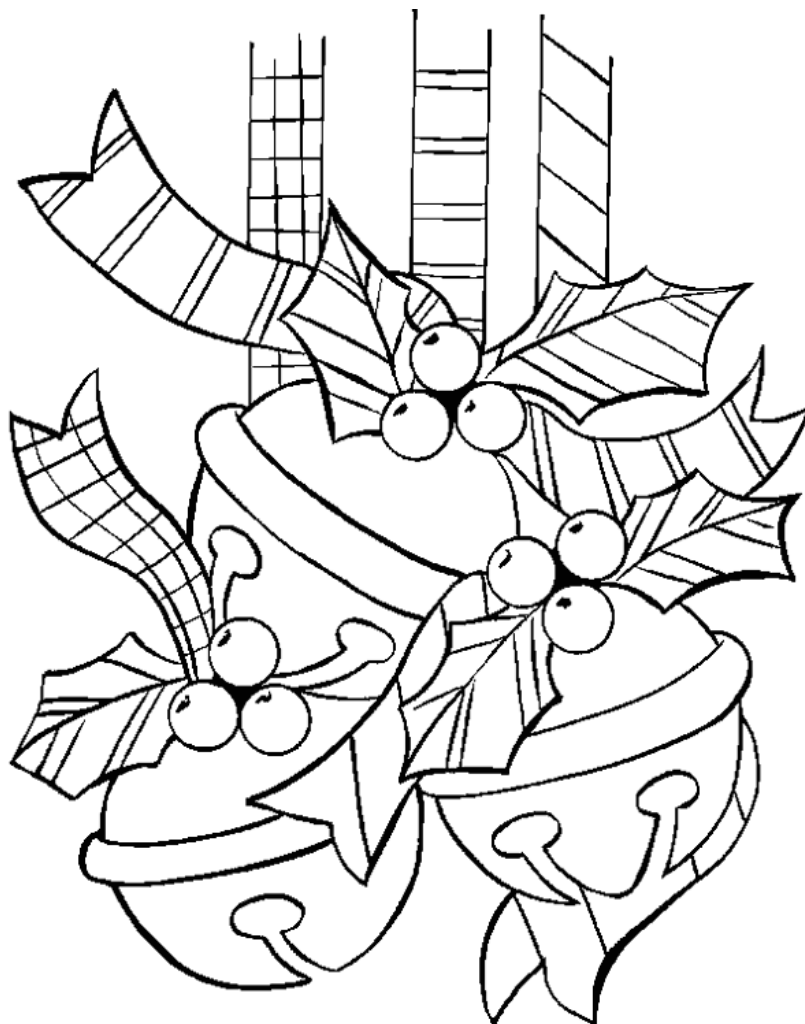
za komodę czy pod drzwiami, już cieszy się z
dzieciaczkami.

Nagle mama
zawołała że już
gwiazdeczkę
ujrzała,
zerwał się Filipek
raz dwa, cóż to
śnił, czy ten sen
prawda?

Widzi gwiazdę
pięknie świeci
prezenty będą dla
dzieci?

Tak, pod choinką
jest miś zatem był
Mikołaj dziś

a on przespał i śnił cuda - Mikołaj to nie ułuda!



Kącik poezji

BŁĘKITNA KOŁĘDA

J. Pietrzycki

Ktoś miłowany tu przyjdzie
Dobre obejmą nas ręce
I będą nasze uśmiechy
srebrnym błękitem dziecięce.
Ktoś miłowany nam powie:
Tęsknotą waszą zakwitnę,
Ponad srebrnymi łodziami
ujrzącie żagle błękitne.
Jakże daleko —
daleko fala nas życia poniosła
Wszystko się ku nam przybliży:
żagle i łodzie, i wiosła.
Wszystko się ku nam przybliży
i w zachwyceniu ukaże
Dawno zgubione radości,
imiona nasze i twarze.
Gwiazdy melodią zaszumią,
struny się dźwiękiem rozpędzą.
Będziemy sami dźwiękami
i tą błękitną kołędą.



WIGILIA W LESIE

L. Staff

*I drzewa mają swą wigilię...
W najkrótszy dzień Bożego roku,
Gdy błękitnieje śnieg o zmroku:
W okiściach, jak olbrzymie lilie,
Białe smereczki, sosny, jodły,
Z zapartym tchem wsłuchane w
ciszę,
Snują zadumy jakieś mnisze
Rozpamiętując święte modły.
Las niemy jest jak tajemnica,
'Milczący jak oczekiwanie,
Bo coś się dzieje, coś się stanie,
Coś wyśni się, wyjawi lica.
Chat izbom posłał las choinki,
Któż jemu w darze dziw przyniesie.*

A to ciekawe!

Historia choinki

Pewnie często zastanawiacie się skąd w Wigilię wzięła się tradycja ubierania choinki. Sama się nad tym zastanawiałam i postanowiłam poszperać w Internecie i się dowiedzieć. Otóż ta tradycja narodziła się w Alzacji, gdzie drzewko ubierano w jabłka i ozdoby z papieru. Później choinki stały się bardzo popularne w protestanckich Niemczech. Następnie obyczaj został rozpowszechniony w Europie Północnej i Środkowej. Dalej drzewko rozpowszechniło się w Anglii i Francji (XIX w) i w końcu w Europie Południowej. W Polsce ten obyczaj pojawił się na przełomie XVIII i XIX w., ale tylko w miastach. Na wsi ludzie jeszcze trzymali się tradycji podłaźniczki, czyli czubka jodły lub świerka zawieszanego przy suficie. Lecz w końcu choinka "wygrała" z podłaźniczką. Kiedyś na wsiach gospodarz udawał się do lasu, aby "ukraść" drzewko i przenieść je do swego domu. Miało to "złodziejowi" przynieść szczęście. Dawniej choinka była ozdabiana ciastkami, orzechami, ozdobami z papieru i bibuły. Teraz



natomiast jeszcze w niektórych domach to się stosuje ale głównie choinkę ozdabia się bombkami. No to teraz już wiecie skąd wzięła się nasza piękna choinka. W następnej notce też coś związanego z tym magicznym drzewkiem.

Kaciek Rozrywki

Zadanie polega na tym, żeby doprowadzić pasterza do Stajenki. Liczba w kratce wskazuje po ilu jej bokach biegnie ścieżka. Droga pasterza się nie urywa i nie przecina sama ze sobą.

